

Sygn. akt I ACa 1302/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Alicja Myszkowska**

**Sędziowie: SA Anna Cesarz**

**SO (del.) Iwona Jamróz - Zdziubany (spr.)**

**Protokolant: stażysta Ewa Borysewicz**

**po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2018 r. w Łodzi na rozprawie**

**sprawy z powództwa M. A.**

**przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji strony pozwanej**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi**

**z dnia 19 czerwca 2017 r. sygn. akt I C 965/16**

**1. oddala apelację,**

**2. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. A. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1302/17

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 czerwca 2017 r., wydanym w sprawie z powództwa M. A. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 73.100 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 6.767,65 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i oddalił powództwo w pozostałej części / wyrok k. 126/.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenia faktyczne, z których wynikało, że powód w dniu 20 kwietnia 2015 r. nabył od firmy (...), prowadzonej przez R. K. (1), za cenę 1.650 USD, samochód marki L. model GS 450h, nr rej. (...) rocznik 2009. Firma (...), należąca do R. K. (1), nabyła natomiast ww. pojazd podczas aukcji firmy (...) w USA za pośrednictwem (...).com C.". R. K. (1) nie zawierał pisemnej umowy zakupu. Na jego adres mailowy przyszła jedynie informacja, że wygrał aukcję i że w ciągu 72 godzin ma zapłacić cenę na konto firmy (...).com C.". Jest to firma pośrednicząca w zakupie i sprzedaży różnych towarów, z którą R. K. (1) współpracuje od około 6 lat, nadto sprawdzał on przez internet, na różnych stronach, czy samochód nie został skradziony, czy nie ma na nim zadłużeń i czy nie był zalany w trakcie powodzi, co zostało w toku weryfikacji wykluczone. Powód nie mógł wziąć udziału w aukcji, gdyż nie

prowadzi firmy na terenie USA. Powód poznał R. K. (1) w Ł. kilka lat przed zakupem samochodu. Wcześniej przy jego pomocy, w taki sam sposób kupował już samochód marki A. .

Firma (...) jest zarejestrowana w urzędzie stanowym na Alasce i tam ma swoją siedzibę, a R. K. (1) jest właścicielem tej firmy. Firma ma również biuro z adresem w Arizonie.

R. K. (1) zapłacił za samochód na aukcji ok. 5.000 USD, początkowo z zamiarem zakupu auta dla siebie, ale w związku z wyceną uszkodzeń auta, nie był już nim zainteresowany i sprzedał go powodowi za kwotę 1.650 USD. Następnie zlecił transport samochodu firmie (...), współpracującej z firmą (...).com C.", a następnie samochód został przetransportowany do B. w Niemczech do firmy (...), która była przedstawicielem bezpośrednim M. A.. R. K. (1) otrzymał kopertę od firmy (...).com C." z oznaczeniem, że zawiera tytuł własności samochodu. Nie była to umowa, lecz świadectwo własności - „title”. Nie otwierając koperty przesłał ją w ślad za pojazdem do Niemiec. Po procedurach celnych w Niemczech tytuł własności przesłano razem z samochodem do Polski.

W dniu 9 lipca 2015 r., wraz z kompletem dokumentów, powód złożył wniosek o rejestrację pojazdu. W dniu 4 sierpnia 2015 r. została wydana w związku z tym decyzja nr (...)/. (...).2015.DW o rejestracji pojazdu i wydano powodowi nr rejestracyjny (...) oraz tablice rejestracyjne nr EL 303VE a także znak legalizacyjny numer (...). Powód zapłacił podatek akcyzowy.

W dniu 9 lipca 2015 r. powód zawarł umowę ubezpieczenia w Autoryzowanej Agencji (...) pozwanej (...) SA przy Wydziale Komunikacji w Ł.. Na podstawie wniosku-polisy nr (...), stanowiącego integralną część polisy Towarzystwo (...) S.A. potwierdziło zawarcie umowy ubezpieczenia komunikacyjnego w zakresie ryzyk wymienionych w tym dokumencie, tj. OC, OC S. Wyplata, AC Standard, KR Standard, Następstw Nieszczęśliwych Wypadków Standard, W. M. Z.+ , W. Opony. Okres ubezpieczenia ustalono od 9 lipca 2015 do 9 lipca 2016 r., a sumę ubezpieczenia AC Standard na kwotę 102.550 zł brutto, na podstawie wyceny (...)Ekspert nr: (...). W dacie zawarcia umowy przedstawiciel ubezpieczyciela przeprowadził z powodem rozmowę na temat zabezpieczeń, wykonał fotografie pojazdu, obejrzał kluczyki i ostatecznie na podstawie zebranych informacji zaproponował określone warunki ubezpieczenia i wysokość sumy ubezpieczenia, na które powód wyraził zgodę. Przy podpisywaniu umowy ubezpieczenia powód wpisał, że posiada jeden kluczyk do auta. We wniosku do zawarcia umowy powód w rubryce „dotychczasowe naprawy blacharsko - lakiernicze pojazdu/ wymiany podzespołów, uszkodzenia pojazdu” wpisał: „według posiadanej wiedzy BRAK”, pomimo, że samochód był przez niego naprawiany.

Przedmiotowy Samochód L. (...) zakupiony był jako uszkodzony. Powód naprawił auto częściowo sam, a częściowo robili to mechanicy z warsztatu na ul. (...). Powód kupował części do naprawy na giełdzie w P.. Nie brał rachunków.

W dniu 4 lutego 2016 r. pojazd marki L. (...), o numerze rejestracyjnym (...), został powodowi skradziony przed siedzibą jego firmy w A.. Powód zgłosił kradzież na policję, w sprawie zostało wszczęte dochodzenie. Powód również złożył wniosek o wypłatę odszkodowania do (...) S.A. Wraz ze zgłoszeniem o wypłatę odszkodowania powód oddał do pozwanego dowód rejestracyjny i kluczyki.

W dniu 23 lutego .2016 r. umorzono dochodzenie w sprawie kradzieży .

Pismem z dnia 15 kwietnia 2016 r. strona pozwana odmówiła powodowi wypłaty odszkodowania z tytułu szkody kradzieżowej. W uzasadnieniu podała, że po przyjęciu zgłoszenia wszczęto postępowanie wyjaśniające, mające na celu ustalenie okoliczności kradzieży oraz sprawdzenie historii pojazdu za granicą. Z uzyskanych informacji strona pozwana doszła do wniosku, iż figurująca na fakturze jako sprzedawca firma (...) z siedzibą w G. (USA) nie widnieje w amerykańskich rejestrach firm. Rejestr firm prowadzony przez F. D. of State oraz rejestr firm stanu Arizona (Arizona C. C.) nie zawiera wpisu poświadczającego istnienie działalności tej firmy. W związku z tym w ocenie pozwanego ubezpieczający pojazd nie dysponował tytułem własności do skradzionego pojazdu, jak również nie mógł nabyć prawa własności w oparciu o przepisy art. 169 Kodeksu Cywilnego. Nadto pozwany wyjaśnił, że zgodnie z zapisem § 4 ust. 1

pkt 15 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia AUTOCASCO STANDARD z dn. 01.01.2014 r. WARTA nie odpowiada za szkody powstałe w pojeździe stanowiącym własność innej osoby niż wymieniona w dokumencie ubezpieczenia.

W dniu 27 kwietnia 2016 r. powód wezwał do zapłaty pozwanego do zapłaty odszkodowania w związku ze szkodą nr (...) - 01.

Wartość pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia wynosiła 80 500 zł i jest to wartość pojazdu po naprawie przedstawionego do ubezpieczenia, a na dzień kradzieży 73.100 zł.

Przy tak poczynionych ustaleniach Sąd Okręgowy uznał roszczenie powoda, oparte na podstawie art. 471 k.c. w zw. z art. 805 - 828 k.c. oraz przepisach Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Autocasco Standard strony pozwanej za uzasadnione częściowo.

Za bezsporne przyjął, że strony zawarły umowę ubezpieczenia pojazdu marki L. (...) w dniu 9 lipca 2015 roku z okresem ochronnym od dnia 09 I. 2015 roku do dnia 08 lipca 2016 roku i stałą sumą ubezpieczenia - 102.500,00 zł. Ryzykiem ubezpieczeniowym objęta była m. in. kradzież przedmiotowego pojazdu, do której doszło w dniu 4 lutego 2016 roku. W dacie zawarcia umowy, przedstawiciel ubezpieczyciela przeprowadził z powodem rozmowę na temat zabezpieczeń, wykonał fotografie pojazdu, obejrzał kluczyki i ostatecznie na podstawie zebranych informacji nie miał żadnych wątpliwości co do tego, aby zaproponować określone warunki ubezpieczenia i wysokość sumy ubezpieczenia, na którą powód wyraził zgodę. Kwestia sfalszowania umowy nabycia oraz zakwestionowanie faktu transakcji sprzedaży między powodem a firmą (...) została podniesiona przez pozwanego dopiero w toku postępowania likwidacyjnego, po zgłoszeniu szkody przez powoda. Pozwany twierdził, że w toku likwidacji szkody ujawniły się okoliczności świadczące o tym, że powód nie nabył prawa własności przedmiotowego pojazdu, a w konsekwencji, że pojazd został zarejestrowany w Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie fałszywych dokumentów. Stosownie zaś do treści postanowień owu § 2 ust. 13 ubezpieczonym jest właściciel pojazdu, a na podstawie §4 ust. 1 pkt. 15 WARTA nie odpowiada za szkody powstałe w pojeździe, stanowiącym własność innej osoby niż wymieniona jako właściciel w dokumencie ubezpieczenia, z zastrzeżeniem sytuacji, gdy prawo własności pojazdu przeszło na jego użytkownika, a umowa ubezpieczenia nie uległa rozwiązaniu.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, w toku niniejszego postępowania powód udowodnił, że jest właścicielem pojazdu. Wynika to z dokumentu oznaczonego jako świadectwo własności, wydanego przez Wydział Usług (...), Wydział (...) i (...) Silnikowych. Powód przedstawił fakturę za zakup przedmiotowego samochodu, wystawioną przez (...) Company. Nadto Naczelnik Urzędu Celnego w Ł. nie kwestionował nabycia wewnątrzwspólnotowego, naliczając stosowny podatek akcyzowy. Także organ dokonujący rejestracji pojazdu wydał pozytywną decyzję na podstawie przedstawionych przez powoda dokumentów. Dokumenty te w ocenie Sądu nie budzą wątpliwości co do ich prawdziwości i autentyczności i stanowią dowód formalnego przeniesienia własności przez firmę (...) na powoda. Sąd Okręgowy zauważył, że pozwany nie sprecyzował, która umowa miała zostać sfalszowana przez powoda, ani nie zostało w tym przedmiocie wszczęte żadne postępowanie karne. Ze spójnych zeznań powoda i sprzedawcy R. K. (1) jako właściciela firmy (...) jednoznacznie zaś wynikało, że przeniesienie własności nastąpiło na podstawie ustnej umowy, potwierdzonej fakturą zakupu.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że na podstawie art. 25 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. z 15 kwietnia 2011 roku z póź. zm.) forma czynności prawnej podlega prawu właściwemu dla tej czynności. Wystarczy jednak zachowanie formy przewidzianej przez prawo państwa, w którym czynność zostaje dokonana. Jeśli umowę zawierają osoby znajdujące się w chwili złożenia oświadczeń woli w różnych państwach, wystarczy wówczas zachowanie formy przewidzianej dla tej czynności przez prawo jednego z tych państw. Powód składając oświadczenie woli dot. nabycia przedmiotowego auta od firmy (...) znajdował się na terenie Polski, wobec czego Sąd przyjął, że dla tej czynności prawnej właściwe było prawo polskie. Uznał, że powód nabywał samochód od firmy świadka R. K. (1), co zostało potwierdzone wystawioną przez (...) Company fakturą za sprzedaż samochodu. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji uznał za niezasadny zarzut strony pozwanej, iż powód nie mógł nabyć pojazdu od tej firmy, albowiem firma ta nie widnieje w amerykańskim rejestrze firm prowadzonym przez F. D. of State ani

w rejestrze firm stanu Arizona (Arizona C. C.). Okoliczność rejestracji firmy miałyby w ocenie Sądu znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy tylko wówczas, gdyby brak tej rejestracji powodował nieważność zakupu pojazdu przez (...) Company na licytacji. Z kolei ta ostatnia okoliczność nie była przez pozwaną podnoszona. Jak zaś wynika z zeznań świadka R. K. (1), prowadzona przez niego firma jest zarejestrowana w urzędzie stanowym na Alasce i tam też ma swoją siedzibę, w Arizonie zaś posiada jedynie biuro. Formalności związane z prowadzeniem działalności w USA weryfikowane są przy przystąpieniu do licytacji, a pozwany nie wykazał, aby R. K. (1) weryfikacji tej nie przeszedł. Tym samym pozwany nie wykazał, aby (...) Company, prowadzona przez R. K. (1) nie nabyła pojazdu na aukcji firmy (...). Wobec tych ustaleń, w ocenie Sądu Okręgowego poza jego badaniem pozostawały przesłanki z art. 169 §1 kodeksu cywilnego, który w sprawie nie miał zastosowania. Dotyczy on bowiem sytuacji, gdy zbywca jest nieuprawniony do rozporządzania rzeczą ruchomą. Pozwany zaś nie wykazał braku uprawnienia poprzednika prawnego powoda do rozporządzania przedmiotowym pojazdem.

Reasumując wskazał, że w toku niniejszego postępowania powód udowodnił, że jest właścicielem pojazdu, a co za tym idzie również ubezpieczonym, na podstawie §2 ust. 3 owu, a w związku z tym nie zachodziło wyłączenie odpowiedzialności (...) W. na podstawie §4 ust. 1 pkt. 15 owu. Tym samym powód spełnił warunki przewidziane w § 12 pkt. 2 w zw. z § 13 ust. 2 owu oraz wymogi do wypłaty odszkodowania.

Odnosnie wartości pojazdu Sąd Okręgowy zważył, że zgodnie z §5 ust. 2-5 owu umowę ubezpieczenia zawiera się na podstawie informacji podanych przez ubezpieczającego we wniosku o ubezpieczenie. Ubezpieczający zobowiązany jest podać wszystkie znane sobie okoliczności, o które WARTA pytała we wniosku (...) WARTA nie ponosi odpowiedzialności za skutki okoliczności, które z naruszeniem ust. 2,3 i 4 nie zostały podane do jej wiadomości. Bezsporne, jego zdaniem było, że we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia powód w rubryce „dotychczasowe naprawy blacharsko - lakiernicze pojazdu/wymiany podzespołów, uszkodzenia pojazdu” wpisał: „według posiadanej wiedzy BRAK”, pomimo, że samochód był przez niego naprawiany. Skutkowało to w ocenie Sądu pierwszej instancji powinnością obniżenia odszkodowania i przyjęcia, że powodowi nie była należna kwota 102.500 zł tj. suma ubezpieczenia wskazana w polisie, a jedynie odszkodowanie w wysokości realnej wartości pojazdu na datę kradzieży (z uwzględnieniem, że samochód był naprawiany) - tj. kwota 73.100 zł, wynikająca z niekwestionowanej ostatecznie opinii biegłego. Wobec powyższego Sąd orzekł jak w sentencji.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w związku z § 22 ust.1 owu oraz art. 817 § 1 k.c. uwzględniając żądanie pozwu. Pozwany w dniu 15 kwietnia 2016 roku odmówił wypłaty odszkodowania, a zatem zakończył postępowanie wyjaśniające. Do dnia 12 czerwca 2016 r. upłynął 30-dniowy termin wypłaty odszkodowania określony w w/w przepisach, a zatem żądanie odsetek od 13 czerwca 2016 roku jest uzasadnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia przyjmując, że powód wygrał w ok. 71% /uzasadnienie wyroku k. 134-138/

Apelację od tego wyroku wywiodła strona pozwana. Zaskarżając wyrok w części zasądzającej świadczenia na rzecz powoda zarzuciła orzeczeniu :

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisu postępowania, które miały wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 k.p.c. poprzez ocenę materiału dowodowego w sposób niepełny, z pominięciem faktów odzwierciedlonych treścią dokumentów zgromadzonych w aktach szkody oraz zeznaniami świadka, w szczególności, że właścicielem pojazdu była (...), brak jest dowodu nabycia przez ALASKA C. (...) ubezpieczonego samochodu od (...), pojazd marki L. (...) o numerze identyfikacyjnym: (...) w dniu 4 lutego 2015 r. uległ szkodzie totalnej a naprawa była nieopłacalna, brak jest dowodu by ALASKA C. (...) była zarejestrowana w urzędzie stanowym na Alasce i tam też posiadała swoją siedzibę (R. K. (1) nie potrafił wskazać rejestru, w którym jest umieszczona firma, nie pamiętał numeru wpisu i jakichkolwiek innych cech identyfikacyjnych), powód wprowadził pozwane Towarzystwo w błąd, co do braku napraw blacharsko-lakierniczych pojazdu, samochód, będący przedmiotem sporu nie został naprawiony; nadto - niekomplementarny i nielogiczny, akceptując dobrą wiarę powoda, choć wszystkie okoliczności sprawy i zgromadzone dowody, w tym: sprawozdanie (...) z dnia 1 kwietnia

2016 r., brak ALASKA C. (...) w jakimkolwiek rejestrze, szkoda totalna w pojeździe nakazywały ostrożność w takim wnioskowaniu - fundamentalnym dla skutków materialnoprawnych,

## 2. naruszenie prawa materialnego:

- art. 65 k.c. w zw. z § 4 ust. 1. pkt 15) ogólnych warunków ubezpieczenia AUTOCASCO STANDARD - poprzez błędne przyjęcie, że miał miejsce wypadek przewidziany umową ubezpieczenia, podczas gdy ryzykiem ubezpieczeniowym nie jest objęta kradzież pojazdu, którego właścicielem nie jest ubezpieczający,

- art. 65 k.c. w zw. z § 5 ust. 5. ogólnych warunków ubezpieczenia AUTOCASCO STANDARD - poprzez błędne przyjęcie, że pozwane Towarzystwo ponosi odpowiedzialność za skutki okoliczności, które nie zostały podane przez ubezpieczającego przy zawieraniu umowy ubezpieczenia.

Wskazując na powyższe strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje /apelacja k. 142-149/.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy dokonał właściwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, mieszczącej się w ramach art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia powyższego przepisu wymaga wykazania, że przy ocenie dowodów doszło do uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, LEX nr 172176). Prawidłowość dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny materiału dowodowego mogłaby być skutecznie podważona

w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że ocena ta zawiera błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna itp.

Analiza materiału dowodowego, zebranego przez Sąd I instancji, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie daje podstaw do stwierdzenia, że dokonana w niniejszej sprawie ocena materiału dowodowego i ustalenia faktyczne były wybiórcze, nienależycie uzasadnione, sprzeczne z zasadami logiki, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a poczynione ustalenia faktyczne nie znajdowały logicznego uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że Sąd Okręgowy w sposób niezbędny dla potrzeb rozstrzygnięcia sprawy zebrał materiał dowodowy, dokonał jego oceny i poczynił na jego podstawie zasadniczo poprawne ustalenia faktyczne.

Sformułowany przez stronę pozwaną w tym zakresie zarzut błędnej oceny przez sąd pierwszej instancji materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie sprowadzał się do kwestionowania prawidłowości ustalenia, że powód stał się właścicielem pojazdu, będącego przedmiotem ubezpieczenia, co w jej przekonaniu uzasadniałoby odmowę wypłaty odszkodowania powodowi w oparciu o § 4 pkt 15 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Autocasco Standard ( (...)). Tymczasem podważane ustalenie i dokonana przez Sąd Okręgowy ocena wynikała z przedstawionych przez powoda dowodów w postaci dokumentu, oznaczonego jako świadectwo własności, wydane przez Wydział Usług (...), Wydział bezpieczeństwa (...) i (...) Silnikowych, gdzie wskazana została firma, od której powód nabył pojazd oraz faktury na zakup samochodu o nr (...), których prawdziwości strona pozwana nie kwestionowała, a na podstawie których dokonana została także rejestracja pojazdu na terenie Polski oraz zapłacony został podatek akcyzowy. Okoliczności zakupu samochodu zostały wyjaśnione i potwierdzone także zeznaniami świadka R. K. oraz powoda. Strona pozwana podnosiła wprawdzie, że umowa nabycia pojazdu została sfalszowana oraz, że powód nie nabył pojazdu od osoby uprawnionej, a na poparcie swoich twierdzeń odwoływała się do własnych ustaleń co do rejestracji firmy (...) z siedzibą w G. w USA, jednakże okoliczności te nie zostały przez nią należycie wykazane, podobnie jak nie zostały podważone przez skarżącego zeznania świadka R. K.. Ustalenia odnośnie do rejestracji firmy świadka, na które powoływała się

strona pozwana dotyczyły rejestrów firm stanu Arizona, nie zaś Alaski, gdzie według zeznań świadka jego firma podlegała rejestracji.

Należy zauważyć, że aczkolwiek przedstawiany przy zawarciu umowy ubezpieczenia dowód rejestracyjny pojazdu nie jest dowodem jego własności, to jednak nie można zupełnie pominąć, że kwestia prawa powoda do władania pojazdem, jego własności podlegała badaniu przez kilka organów, zaś decyzja o zarejestrowaniu pojazdu nie została uchylona. Trzeba wskazać, że stosownie do treści § 3 oraz § 2 pkt. 8 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco standard (...) przedmiotem ubezpieczenia był pojazd podlegający rejestracji na terytorium RP. Stosownie zaś do art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym ( w brzmieniu obowiązującym w dacie rejestracji przedmiotowego pojazdu - t.j. Dz. U. z 2012 r. poz. 1137 z późn. zm.) rejestracji pojazdów - poza wyjątkami w tym artykule przewidzianymi - dokonuje na wiosek właściciela ze względu na jego miejsce zamieszkania starosta, wydając m.in. dowód rejestracyjny. W myśl art. 72 ust. 1 pkt 1 prawa o ruchu drogowym dokumentem wymaganym przy rejestracji jest m.in. dowód własności pojazdu, dowód odprawy celnej przywózowej, jeżeli pojazd został sprowadzony z terytorium państwa niebędącego państwem członkowskim Unii Europejskiej i jest rejestrowany po raz pierwszy, jak również dokument, potwierdzający zapłatę akcyzy na terytorium kraju . Z kolei w świetle § 4 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 22 lipca 2002 r. w sprawie rejestracji i oznaczania pojazdów (Dz. U. z 2016 r. poz. 1038, z późn. zm.) dowodem własności pojazdu jest m.in. faktura VAT, potwierdzająca nabycie pojazdu. Strona skarżąca w toku postępowania nie wykazała, że podlegające ocenie Sądu pierwszej instancji dokumenty nabycia przedmiotowego samochodu przez powoda są fałszywe, jak również, że powód miał świadomość posługiwania się dokumentami sfałszowanymi albo wystawionymi przez nieistniejącą firmę. Zestawienie zaś danych z faktury i świadectwa własności upoważniało Sąd do wyciągnięcia wniosku odnośnie istnienia prawa własności powoda do przedmiotowego pojazdu.

Odnosząc się do powyższego zarzutu, który choć dotyczy naruszenia prawa procesowego, obejmuje w istocie także naruszenie prawa materialnego na etapie ustalania przesłanek zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego oraz spełnienia warunków do wypłaty świadczenia przez stronę pozwaną na rzecz właściciela pojazdu nie można także pominąć, że w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 lipca 1992 r., III CZP 80/92, OSNC 1993, nr 1-2, poz. 14, iż zakład ubezpieczeń jest odpowiedzialny za szkody spowodowane kradzieżą samochodu, jeżeli w chwili zawierania umowy ubezpieczenia, a także jeszcze w chwili kradzieży, ubezpieczony działał w uzasadnionym przekonaniu, że jest właścicielem pojazdu. Dla istnienia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń nie ma nawet znaczenia okoliczność, iż w późniejszym terminie okazało się, że ubezpieczony był tylko samoistnym posiadaczem takiego samochodu i nie nabył jeszcze jego własności. Nadto, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2005 r., w sprawie II CSK 96/05, należy zauważyć, że powodowi nie można również przypisać braku należytej staranności przy zakupie przedmiotowego samochodu. Choć zresztą mogłoby to mieć znaczenie tylko dla relacji kupujący-sprzedający, a nie dla oceny stosunku powoda do ubezpieczyciela, na tle konkretnej umowy ubezpieczenia AC, to i tak strona pozwana nie wykazała, że powód miał świadomość okoliczności przez nią podnoszonych. Te zaś tylko mogłoby skutkować uznaniem zawarcia umowy w złej wierze. Nie można bowiem pominąć, że powód sam zwrócił się do sprzedającego pojazd o jego nabycie dla powoda, przedmiotowa transakcja nie była pierwszą transakcją powoda z tym sprzedającym, powód otrzymał od sprzedającego dokumenty, na podstawie, których zarejestrował pojazd, zapłacił podatek akcyzowy i zaden z urzędów, poddających je kontroli nie zakwestionował ich prawdziwości.

Nieuprawnione w świetle przedstawionych dowodów były także twierdzenia skarżącego, że o braku prawa własności powoda do przedmiotowego pojazdu miały świadczyć niespójne zeznania powoda i świadka R. K., dotyczące zakresu uszkodzeń pojazdu oraz okoliczności jego naprawy, co zdaniem skarżącego miało także wskazywać, iż do ubezpieczenia został podstawiony inny pojazd, a powód w ogóle nie dokonał naprawy zakupionego samochodu. Strona pozwana w tym zakresie dokonała analizy zeznań powoda i świadka oraz opinii biegłego w części dotyczącej kosztów naprawy oraz elementów, które zostały wymienione. Analiza ta została stroną pozwaną dokonana jednak wybiórczo i nie uwzględnia tej części ustnej uzupełniającej opinii biegłego, z której wynika, iż naprawa za kwotę podawaną przez powoda była możliwa i realna, zaś błędne określenie przez powoda nazw wymienianych i nabywanych przez niego części do naprawy jako komputer pokładowy zamiast skrzynki bezpieczników, która umiejscowiona była w miejscu

wskazywanym przez powoda i uszkodzonym w pojeździe i, której koszt nabycia wskazywany przez powoda odpowiadał kosztom, określonym przez biegłego, mogła być jedynie wynikiem braku fachowej wiedzy w tym zakresie.

Za nieuzasadniony należało uznać również zarzut naruszenia art. 65 k.c. w zw. z § 5 ust.5 owu Autocasco Standard, stanowiących integralną część łączącej strony umowy, a który to zarzut pozostaje w ścisłym związku z przepisem art. 815 § 1 i 3 k.c., regulującym powinność ubezpieczającego podania do wiadomości ubezpieczyciela wszystkich znanych okoliczności, o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach oraz sankcję za jej niewykonanie w postaci odmowy wypłaty świadczenia przez ubezpieczyciela. Podnosząc ten zarzut skarżący powołał się na fakt podania przez powoda we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia w rubryce odnoszącej się do dotychczasowych napraw blacharsko- lakierniczych nieprawdziwej informacji o ich braku pomimo, iż pojazd został przez niego nabyty jako uszkodzony.

Przede wszystkim należy wskazać, że podnoszone w tym zakresie przez stronę pozwaną twierdzenia prawidłowo zostały uznane przez Sąd pierwszej instancji uznane za spóźnione na podstawie art. 207 § 6 k.p.c. Strona pozwana, będąc uprzednio wezwana do zgłoszenia wszelkich twierdzeń, zarzutów i wniosków w odpowiedzi na pozew nie uczyniła tego, po raz pierwszy na okoliczność tę powołując się dopiero po wydaniu opinii pisemnej przez biegłego. Jednocześnie nie wykazała również, że okoliczności te nie mogły być przez nią powołane w terminie zakreślonym przez sąd. Tymczasem już do pozwu załączone były dokumenty ( m.in. k. 22), z których jednoznacznie wynikało, że przedmiotowy samochód jest pojazdem powypadkowym, a szkody w nim zostały określone jako całkowite.

Niezależnie od powyższego trzeba wskazać, że w literaturze wskazuje się, że uzasadnienia nałożenia powinności z art. 815 § 1 k.c. należy poszukiwać w tym, że umowę ubezpieczenia traktuje się jako kontrakt najwyższego zaufania. Informacje ubezpieczającego są źródłem oceny zakresu ryzyka ubezpieczeniowego. Ubezpieczyciel zakłada, że w dokumentach ubezpieczeniowych zostały podane do jego wiadomości informacje i okoliczności zgodne z prawdą i rzetelne, dlatego nie ma obowiązku ich sprawdzania, poza oczywistymi sytuacjami weryfikowalnymi w toku dokonywanych oględzin, do których nawiązuje m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 października 2004 r., I CK 333/04. Niedopełnienie przez ubezpieczającego jego powinności opisanych w art. 815 § 1 k.c. jest poddany szczególnym uregulowaniom przypadkiem culpa in cotrahendo, ponieważ chodzi tu o obowiązek obciążający stronę stosunku zobowiązaniowego, który ma dopiero powstać i którego niedopełnienie spotkać się może z sankcją tylko wówczas, gdy kontrakt dojdzie do skutku. Niedopełnienie przez ubezpieczającego powinności wynikających z art. 815 § 1 k.c. uprawnia ubezpieczyciela do odmowy wypłaty świadczenia jednak tylko wtedy, gdy pomiędzy niedopełnieniem przez ubezpieczającego ww. powinności a zajściem wypadku ubezpieczeniowego zachodzi związek przyczynowy. Co do zasady ubezpieczyciel musi zatem udowodnić, że wypadek ubezpieczeniowy jest następstwem okoliczności, które nie zostały podane do jego wiadomości z naruszeniem postanowień art. 815 § 1 k.c. z tym, że w przypadku gdy ubezpieczający umyślnie uchybił swoim obowiązkom ustawa wprowadza domniemanie (wzruszalne) istnienia takiego związku.

***Odnosząc powyższe uwagi do realiów rozpoznawanej sprawy nie ulega wątpliwości, że powód nie podał do wiadomości ubezpieczyciela informacji o uszkodzeniach pojazdu, które wobec podawanych przez powoda faktów związanych z naprawą pojazdu musiały być mu znane, co wskazuje, że obowiązek podania zgodnej z rzeczywistością informacji w tym zakresie powód naruszył z winy umyślnej. Nie sposób jednak uznać, że wypadek przewidziany umową i jego następstwa są skutkiem naruszenia przez powoda obowiązku podania prawdziwej informacji o naprawach blacharsko- lakierniczych pojazdu, a co za tym idzie, że istnieje związek przyczynowy pomiędzy naruszeniem tego obowiązku a wypadkiem ubezpieczeniowym, niezbędny dla zastosowania sankcji z w.w. przepisów. Oczywisty jest bowiem brak jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że gdyby powód podpisując umowę zweryfikował znajdującą się we wniosku o ubezpieczenie nieprawdziwą informację o w.w. naprawach pojazdu nie doszłoby do jego kradzieży (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 czerwca 2017 r., sygn. akt I ACa 1044/16, LEX nr 23434010, 30 września 2015 R., w sprawie sygn. akt i I ACa 442/15, Lex nr 1808624).***

Oczywiście rację należy przyznać skarżącemu, że obowiązek ubezpieczającego w zakresie informowania go o okolicznościach dotyczących ubezpieczanego ryzyka wynika z charakteru umowy ubezpieczenia. Ze względu na potrzebę ustalania ryzyka ubezpieczeniowego, a co za tym idzie podjęcia decyzji o ubezpieczeniu, obliczenia wysokości składki i jej stosunku do świadczenia ubezpieczeniowego, ubezpieczyciel potrzebuje szeregu informacji, których domaga się w odpowiednim kwestionariuszu, zaś ubezpieczony ma obowiązek podawać te informacje w zakresie, w jakim są one mu znane. Jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego, powód nie podał informacji o naprawach, które mogły mieć wpływ na podjęcie przez ubezpieczyciela decyzji o zawarciu umowy ubezpieczenia, albo przynajmniej na zakres jego odpowiedzialności określonej w umowie, czym powód niewątpliwie naruszył zasadę lojalności. Okoliczność ta została jednak uwzględniona przez Sąd Okręgowy przy ustaleniu wysokości należnego powodowi odszkodowania, które z tej właśnie przyczyny zostało ustalone od niższej wartości pojazdu, niż przyjęta do ubezpieczenia.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny, uznając apelację strony za bezzasadną, oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art. 98 k.p.c. w z. z art. 391 § 1 k.p.c. Na zasądzoną z tego tytułu od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę złożyły się koszty zastępstwa procesowego powoda, ustalone zgodnie z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ( Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).